IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Spraw Zagranicznych**
(nr 38)
z dnia 24 lutego 2021 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Spraw Zagranicznych (nr 38)

24 lutego 2021 r.

Komisja Spraw Zagranicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Kuchcińskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– uchwałę Senatu w sprawie ustawy o służbie zagranicznej (druk nr 947).

W posiedzeniu udział wziął: **Paweł Jabłoński** podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Marcin Chorzewski** i **Artur Kucharski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych, **Wojciech Miller** – legislator z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych. Witam panie i panów posłów. Witam pana ministra Pawła Jabłońskiego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, wraz z pozostałymi gośćmi, którzy przybyli na nasze posiedzenie.

Informuję, że posiedzenie zostało zwołane przez marszałek Sejmu na podstawie art. 198j ust. 2 regulaminu Sejmu i będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość. Potrzebne informacje otrzymaliście państwo w poczcie elektronicznej. Przypominam, że posłowie członkowie obecni na sali obrad głosują przy użyciu urządzenia do głosowania za pomocą legitymacji poselskiej. Posłowie biorący udział zdalnie głosują za pomocą iPadów.

Sprawdzimy kworum. Proszę członków Komisji o zalogowanie się do systemu do głosowania i naciśnięcie dowolnego przycisku w celu potwierdzenia obecności. Dziękuję. Proszę o wyświetlenie wyników listy obecności. W posiedzeniu Komisji bierze udział 23 posłów, a więc stwierdzam kworum.

Otrzymali państwo porządek dzienny, w którym jest punkt: rozpatrzenie uchwały Senatu w sprawie ustawy o służbie zagranicznej (druk nr 947). Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dziennego. Uchwałę Senatu z dnia 19 lutego br., w której to Senat odrzuca ustawę o służbie zagranicznej, otrzymali państwo wraz z uzasadnieniem tej uchwały. Przypominam, że chodzi o druk nr 947.

Czy pan minister chciałby w tej sprawie zabrać głos? Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Paweł Jabłoński:

Bardzo krótko. Dziękuję, panie marszałku, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Cieszę się, że jeszcze dziś mogę się odnieść do tego, jak Senat ocenił i jak ustosunkował się do ustawy uchwalonej przez Sejm, bo w zasadzie jest to – jak uważam – bardzo symptomatyczne zjawisko dla procesu legislacyjnego, z którym mamy do czynienia w ostatnim czasie.

Ustawa, która została przyjęta przez Sejm, została w bardzo dużych szczegółach omówiona na posiedzeniu tej Komisji. Pamiętam to posiedzenie w dniu 20 stycznia. Bardzo długie, bardzo intensywne, bardzo merytoryczne. Omawialiśmy artykuł po artykule, nanoszone były poprawki, dyskutowaliśmy. Podnoszone były różnego rodzaju kwestie merytoryczne. Różnie z tym bywało, ponieważ zdarzały się też poprawki o charakterze bardziej humorystycznym, przykładowo poprawka zmierzająca w ogóle do usunięcia tytułu ustawy. Niemniej generalnie jakość dyskusji w Komisji, następnie także dyskusji w Sejmie należy ocenić pozytywnie, bo przynajmniej w istotnej części owa dyskusja odnosiła się do meritum ustawy.

Niestety, w izbie wyższej parlamentu, zwanej jeszcze do niedawna izbą refleksji, sytuacja była zgoła odmienna. Zarówno na posiedzeniu senackiej Komisji Spraw Zagranicznych i Unii Europejskiej, jak i na posiedzeniu plenarnym debata o tej ustawie sprowadzała się w zasadzie wyłącznie do kwestii pozamerytorycznych. Co więcej, mieliśmy niestety do czynienia z sytuacją, w której zasadnicza część przedstawicieli Senatu była do pracy nad tą ustawą bardzo słabo przygotowana merytorycznie. Dość powiedzieć, że różnego rodzaju kwestie podnoszone w trakcie debaty były na posiedzeniu Komisji prostowane i wyjaśniane przez przedstawicieli MSZ. Przykładowo kwestia związana z urlopami macierzyńskimi. Albo też kwestia związana z rzekomym zakazem przynależności do związków zawodowych, co było przeze mnie osobiście kilkukrotnie wyjaśniane, że została pomylona przynależność do związku z możliwością pełnienia w tych związkach funkcji – rozwiązanie obecne od lat w ustawie o służbie cywilnej, krytykowane teraz rzekomo jako naruszenie praw i wolności konstytucyjnych.

Zasadnicza część senatorów niestety po prostu nie wyraziła woli dyskusji, nie zrealizowała takiego zamiaru, żeby odnieść się do tego merytorycznie. Zamiast tego: szereg ataków politycznych, szereg ataków świadczących o bardzo słabym przygotowaniu rzeczowym, czego bardzo żałuję, jako że ustawa, którą dziś omawiamy, jest niezwykle istotna dla funkcjonowania polskiej służby zagranicznej. Myślę, że w tych debatach dało się dostrzec to, że woli dyskusji nie ma, co jest tym dziwniejsze, że w trakcie tego samego posiedzenia Senatu została podana informacja o tym, że Sejm przyjmował pewne poprawki Senatu dotyczące ustaw związanych z polityką zagraniczną, np. ustawy o zmianie zakresu zastrzeżeń do konwencji stambulskiej, którą ja także miałem okazję w Senacie referować.

A zatem gdyby Senat przedstawił poprawki do tej ustawy, to jestem przekonany, że dzisiaj, na posiedzeniu tej Komisji, mielibyśmy powtórkę z tego, co działo się 20 stycznia – bardzo długą, bardzo merytoryczną, bardzo rzeczową dyskusję o tych poprawkach. Bardzo żałuję, że tego nie było. Była grupa senatorów, która w trakcie posiedzenia plenarnego zadawała bardzo merytoryczne pytania, na wszystkie te pytania udzielałem odpowiedzi. Żałuję, że inna grupa senatorów ograniczyła się wyłącznie do ataków. Chciałbym też docenić dwóch przedstawicieli strony większości senackiej, która w tej sprawie bardzo aktywnie się wypowiadała. Te dwie osoby odniosły się do tej ustawy bardzo merytorycznie.

Pierwszą z tych osób był pan wicemarszałek Michał Kamiński, który zadawał pytania rzeczywiście dość dotyczące sedna sprawy i do których się odnosiłem, a drugą osobą był były minister spraw zagranicznych, obecny europoseł, pan Radosław Sikorski. To rzadka okazja dla mnie, żeby móc zgodzić się w jakiejś kwestii z panem europosłem Sikorskim, ale tutaj chciałbym to podkreślić szczególnie. Jest to niezwykle warte odnotowania, że pan europoseł Sikorski bardzo konstruktywnie odniósł się do kwestii podnoszonej także w trakcie tych debat, a mianowicie kwestii tajemnicy dyplomatycznej. I w trakcie posiedzenia Komisji, jako gość tej Komisji, wskazał – w mojej ocenie bardzo trafnie – że to rozwiązanie jest potrzebne w polskim prawie, ponieważ są takie kategorie informacji, które nie są objęte tajemnicą państwową, nie są objęte klauzulami wynikającymi z ustawy o ochronie informacji jawnych, a których to ujawnienie może być szkodliwe dla polskiej polityki zagranicznej. Stąd wprowadzenie kategorii tajemnicy dyplomatycznej pan europoseł Sikorski ocenił pozytywnie i bardzo się cieszę, choć rzeczywiście jest to rzadka okazja, że miałem możliwość, aby się z nim zgodzić.

Niestety cały bilans prac w Senacie – należy powiedzieć tzw. prac, bo był to raczej polityczny spektakl, polityczny atak na tę ustawę, zakończony wyłącznie wnioskiem o odrzucenie bez jakichkolwiek poprawek – tak naprawdę nie umożliwia mi odniesienia się merytorycznego do stanowiska Senatu, ponieważ stanowisko to nie ma merytorycznego charakteru. W imieniu rządu podtrzymuję stanowisko wyrażone wielokrotnie: ustawa w brzmieniu uchwalonym przez Sejm jest ustawą dobrą i będzie niezwykle wskazane z punktu widzenia interesu polskiej służby zagranicznej, polskiej dyplomacji i Rzeczypospolitej Polskiej, żeby ta ustawa została uchwalona.

Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję. To ostatnie zdanie jest w tym miejscu, panie ministrze, najważniejsze. Pan poseł Czesław Siekierski, następnie inni posłowie, proszę bardzo.

Poseł Czesław Siekierski (KP):

Bardzo krótko. Myślę, że niepotrzebna była wypowiedź pana ministra oceniająca merytoryczną stronę wystąpień senatorów.

To nie służy relacjom. Dobrze, że chociaż nie wymienił w tej negatywnej ocenie nazwisk posłów, tylko wymienił tych pozytywnych. Prosiłbym, żeby dla dobra funkcjonowania parlamentu raczej takich ocen nie dokonywać. To nie służy ani ministerstwu, ani panu, ani całej procedurze. Taka jest moja refleksja, biorąc pod uwagę moje doświadczenia sprzed 16 czy 20 lat w Sejmie i później 15 lat pracy w Parlamencie Europejskim. Postuluję więcej pozytywnej atmosfery, nawet jeżeli pan ma odmienne poglądy, co jest rzeczą normalną, pan się powinien na tych poglądach skupić.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję. Poseł Krystian Kamiński, proszę bardzo.

Poseł Krystian Kamiński (Konfederacja):

Pan minister mówił o tym, że tamto posiedzenie Komisji trwało długo i było bardzo merytoryczne.

Posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych trwało długo przede wszystkim dlatego, że ustawa była fatalnie przygotowana. Biuro Legislacyjne do każdego punktu miało wątpliwości, mówiące nawet o niekonstytucyjności. To dlatego obrady trwały bardzo długo. Na nasze pytania na temat tej ustawy, często bardzo wnikliwe, dostawaliśmy odpowiedzi przede wszystkim ideologiczne, a nie merytoryczne. Na moje pytanie o to, dlaczego państwo nie chcą wykreślić podwójnego obywatelstwa ambasadorów, obiecał mi pan minister, że dostanę na piśmie odpowiedź, który ambasador polski ma podwójne obywatelstwo. Do dzisiaj nie dostałem.

Ciężko jest mi się nawet odnieść rzeczowo do tego, jakie tam błędy wystąpiły. Tak samo jak wtedy, kiedy mówiłem z trybuny sejmowej, dalej twierdzę, że ustawa jest fatalnie napisana. Państwo po tych poprawkach pewnie dalej nie wiedzą, na czym stoją. My też do końca nie wiemy, dlatego jesteśmy w dalszym ciągu za tym, żeby tę ustawę wyrzucić do kosza i od nowa procedować całościowo.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję. Pan przewodniczący Paweł Zalewski, proszę bardzo.

Poseł Paweł Zalewski (KO):

Dziękuję bardzo, panie marszałku. Panie marszałku, zwracam się do pana, bo wiceminister nie jest partnerem do rozmów w tej Komisji.

Chciałbym pana serdecznie prosić o to, aby ta sytuacja, która miała miejsce – skandaliczna sytuacja, która znieważa polski parlamentaryzm – nigdy więcej się nie powtórzyła. To Sejm konstytucyjnie jest od recenzowania działalności rządu, a nie jakiś wiceminister tego rządu do recenzowania parlamentu, Senatu czy Sejmu. Panie marszałku, oczekuję, że będzie pan egzekwował, iż przedstawiciele rządu na posiedzeniach tej Komisji będą wypowiadali się merytorycznie w sprawach, które przedstawia rząd. I nie będą sobie pozwalali... Nie będą sobie pozwalali – powtarzam raz jeszcze – na tak skandaliczne zachowanie, do którego doszło przed chwilą.

Pan wiceminister Jabłoński nie rozumie nawet tego, co ja powiedziałem. Bo nie rozumie istoty parlamentaryzmu. Mimo że jest prawnikiem. Ale jakim prawnikiem jest, udowodnił na ostatnim posiedzeniu Komisji, kiedy omawialiśmy tę kompromitującą ustawę. Tak kompromitującą, że nawet „Solidarność”, która jest państwa zapleczem politycznym, skrytykowała ją i nie wskazała tam żadnego punktu, który pozwoliłby pozytywnie odnieść się parlamentowi do tej ustawy. Panie marszałku, bardzo serdecznie proszę, aby takie skandaliczne zachowania ze strony przedstawicieli rządu w tej poważnej i ważnej Komisji nigdy więcej nie miały miejsca.

Odnośnie do uchwały Senatu – bardzo się cieszę, że ta kwestia została w Senacie omówiona. Brałem udział w posiedzeniu Komisji i myślę, że ci, którzy brali udział w tym posiedzeniu, nie mają żadnej wątpliwości, że ta szkodliwa dla Polski ustawa, która niszczy polską dyplomację, jest hańbą dla tych wszystkich, którzy ją przedstawili i będą głosowali za uchwałą Senatu.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pan poseł Krząkała, proszę.

Poseł Marek Krząkała (KO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Nie śledziłem posiedzenia Komisji Senatu, ale przeczytałem uzasadnienie, które teraz jest dołączone do projektu uchwały. Odnosząc się do tego, co powiedział pan minister, że Senat był nieprzygotowany, nie mogę się z tym zgodzić, bo argumenty i zarzuty wobec tego projektu ustawy są dla państwa miażdżące.

Ten pierwszy jest właściwie bolączką naszej demokracji, a mówię o braku konsultacji publicznej. Zresztą zdarzyło się to po raz pierwszy. Nie jest to projekt poselski, bo projekty poselskie zazwyczaj omijały wszelkie konsultacje, tylko był to projekt rządowy, a mimo to nie odbyła się konsultacja publiczna. To jest pierwsza kwestia.

Druga: nie obroni pan poziomu wymagań stawianych kandydatom na ambasadora, które są niższe niż dla członków korpusu służby cywilnej. To tak naprawdę wyklucza całą tę ustawę. To właśnie tym uzasadniałbym, dlaczego ten projekt uchwały nadaje się do kosza.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję. Głos zabierał pan poseł Marek Krząkała. Teraz poseł Andrzej Szejna, proszę bardzo.

Poseł Andrzej Szejna (Lewica):

Dziękuję bardzo, panie marszałku. Moim zdaniem uzasadnienie Senatu pod wnioskiem i decyzją o odrzucenie tej ustawy w całości jest jak najbardziej precyzyjne i konkretne. Co więcej, panie ministrze, gdyby nie taki Trybunał Konstytucyjny, jaki mamy, nie miałbym wątpliwości, że skuteczne byłoby zaskarżenie tej ustawy do TK, co też może trzeba będzie zrobić, tylko oczywiście nie wiem, czy cokolwiek z tego wyniknie, patrząc na to, co się w TK dzieje.

Natomiast chciałbym zwrócić pana uwagę na inną kwestię. W końcu przecież odbyliśmy bardzo wnikliwą debatę, padały argumenty za i przeciw. Ma pan na stole uchwałę Senatu o odrzuceniu ustawy w całości, co pan powinien wziąć pod uwagę, bo to jest wyraz absolutnej dezaprobaty dla tego projektu aktu legislacyjnego. Jednakże nie wiem, czy pan wie – a pewnie pan wie, bo rozumiem, że śledzi pan prasę zagraniczną – już także za granicą wasze projekty zostały skomentowane w sposób właściwy.

Jak pan pamięta, polska dyplomacja oraz oczywiście polska polityka zagraniczna jest wyrazem naszej suwerenności, jednak jesteśmy w strukturach europejskich, o czym czasami zapominacie, a może nawet cały czas zapominacie. Nie mielibyśmy bowiem postępowania przed Trybunałem Sprawiedliwości UE czy też nie mielibyśmy postępowań w Radzie Europy itd. O tym dyskutujemy na co dzień na naszej scenie politycznej. Dobrze pan wie, że jesteśmy też w jakimś sensie częścią europejskiej służby działań zewnętrznych. I ta służba musi się opierać na kompromisie. Ta służba musi się opierać na nieupolitycznieniu.

Wy dzisiaj proponujecie taką sytuację, w której ambasadorowie – którzy, jak rozumiem, nie będą najwyższymi rangą dyplomatami, będzie jeszcze minister pełnomocny – mają być politykami. To zaproponowaliście. Politykami. Bo będziecie powoływać na funkcje ambasadorów osoby, które będą szły z klucza politycznego. To jest jasno wyrażone w wielokrotnych waszych wypowiedziach, potwierdzone również przez ministra Raua. W takim razie pytam pana, w jaki sposób traktowani będą ci ludzie za granicą? Przecież nie jako eksperci, ale jako nominaci polityczni. To po pierwsze.

A po drugie, czy wy się nie boicie? Może się nie boicie, bo wasz czas jeszcze trochę potrwa. Ale jeżeli polskie społeczeństwo za dwa i pół roku zdecyduje o zmianie rządzących, co wtedy? Czy to ma tak wyglądać w Polsce, że co władza, to wymiatanie korpusu dyplomatycznego, ambasadorów itd.? Tak to sobie wyobrażacie? Bo teraz chcecie wepchnąć swoich, mniej kompetentnych, albo tylko z klucza politycznego?

Nie wiem, czy się pan zastanawiał nad tego typu konsekwencjami tej ustawy. Bo ja tak i widzę największy błąd i największą szkodę, jaką wyrządzicie polskiej dyplomacji i polskiej polityce zagranicznej.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję. Chciałem jeszcze zapytać, czy Biuro Legislacyjne ma uwagi do przedstawionej uchwały Senatu?

Legislator Wojciech Miller:

Dziękuję, panie przewodniczący. Wojciech Miller, Biuro Legislacyjne. Na tym etapie nie. Senat zaproponował odrzucenie ustawy w całości, a nie poprawki, stąd biuro nie ma uwag natury legislacyjnej.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać jeszcze głos? Jeżeli nie, zamykam dyskusję i przystąpimy do głosowania nad uchwałą Senatu, w której to Senat odrzuca ustawę o służbie zagranicznej.

Większość głosów za będzie oznaczała, że rekomendujemy Sejmowi przyjęcie uchwały Senatu, a więc odrzucenie projektu ustawy o służbie zagranicznej. Większość głosów przeciw będzie oznaczała, że Komisja jest przeciw uchwale Senatu, a co za tym idzie jest za ustawą o służbie zagranicznej. Myślę, że jasno się wyraziłem, informując państwa, w jaki sposób będziemy głosować.

Przystępujemy do głosowania nad uchwałą Senatu. Kto z państwa jest za pozytywnym zaopiniowaniem przez Komisję uchwały Senatu o odrzucenie ustawy? Kto przeciw? Kto wstrzymał się? Dziękuję. Głosowało 27 posłów: 13 było za, 14 było przeciw, nikt się nie wstrzymał. Stwierdzam, że Komisja rekomenduje Sejmowi odrzucenie uchwały Senatu.

Przystępujemy do wyboru posła sprawozdawcy na posiedzenie Sejmu. Proponuję, aby posłem sprawozdawcą został poseł, który również poprzednio w imieniu Komisji prezentował prace Komisji na posiedzeniu Sejmu, czyli poseł Radosław Fogiel. Jego opinie i jego zgoda zostały mi przekazane. Czy jest zgoda Komisji? Czy jest może inna kandydatura? Nie widzę. Możemy przyjąć, że jest zgoda szanownej Komisji. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisja wybrała sprawozdawcę bez głosów sprzeciwu.

Informuję, że na tym porządek obrad został wyczerpany. Protokół dzisiejszego posiedzenia zostanie wyłożony do przejrzenia w sekretariacie Komisji.

Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję bardzo.